

Dobroniega Trawkowska

Instytut Socjologii UAM w Poznaniu¹

***O ćwierćwieczu efektów emergentnych
w pomocy społecznej, pracy socjalnej w Polsce
i refleksji nad kierunkami ich ograniczania.
Wprowadzenie do tomu 35(4)2016***

„Problemy Polityki Społecznej” po raz pierwszy użyczyły miejsca na próby podsumowania funkcjonowania ustawy o pomocy społecznej z okazji dwudziestolecia jej uchwalenia. W numerach 13–14/2010 oraz 19/2012 refleksje rocznicowe — z inspiracji Ryszarda Szarfienberga i Dobroniegi Trawkowskiej, wspieranych przez ówczesną redaktor pisma, profesor Jolantę Supińską — zaprezentowali politycy społeczni, socjolodzy, pedagodzy i praktycy. Dwie odsłony działu „Forum” — „Jaka pomoc społeczna?” (nr 13–14/2010² oraz 19/2012³) ujawniły bogactwo dyskutowanych wątków⁴. W podsumowaniu pierwszej części debaty zwrócono uwagę na zbieżności ocen pracowników naukowych i praktyków, co uwidaczniało się na trzech płaszczyznach:

- na płaszczyźnie oceny funkcjonowania systemu doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych oraz jego braków,

¹ Instytut Socjologii UAM, ul. Szamarzewskiego 89, budynek C, 60-568 Poznań; adres elektroniczny autorki: dobra@amu.edu.pl.

² W debacie udział wzięli: Anna Kotlarska-Michalska, Krzysztof Piątek, Krystyna Faliszek, Marek Rymśza, Cezary Miżejewski, Karolina Busk, Ewa Kantowicz, Kazimiera Wódz.

³ W drugiej odsłonie „Forum” głos zabrali: Jerzy Szmagałski, Mariola Raclaw oraz Barbara Kowalczyk.

⁴ Uczestnikom „Forum” zaproponowano w obu edycjach ogółem 12 otwartych pytań, por. D. Trawkowska 2012a.

- w odniesieniu do postulowanych kierunków zmian systemowych proponowanych przez środowisko akademickie w dyskusji eksperckiej na łamach PPS (nr 13–14/2010) oraz w postulatach praktyków⁵,
- w dostrzeganiu szerokiego zakresu i głębokości dysfunkcji w instytucji pomocy społecznej, w jej formalnych organizacjach oraz w polskim systemie pomocowym.

Tytułowe pytanie — „Czy po dwudziestu latach funkcjonowania ustawy o pomocy społecznej właściwe będzie mówienie o «milowym kroku», który się dokonał, czy o «milowym kroku», którego nie było?» (por. Trawkowska 2010b, s. 187), pozostało nierozstrzygnięte po pierwszej i drugiej odsłonie „Forum”.

Druga odsłona (w numerze 19/2012), w której zaprezentowano opinie i oceny trojga ekspertów, ujawniła ukryte źródła zagrożeń i dysfunkcji instytucji i systemu pomocy społecznej, pogłębiając nasze rozumienie złożoności uwarunkowań tych dysfunkcji oraz znaczenia ich następstw (konsekwencji) dla tworzącego się środowiska zawodowego, dla rozwoju pracy socjalnej i innych usług społecznych (związanych z opieką, terapią) w kształtujących się „modelach” wielkomiejskiej, małomiasteczkowej i wiejskiej pomocy społecznej. Jak napisano: „Trzej eksperci, analizując trzy różne kwestie, zatrzymali się nad zjawiskami towarzyszącymi utrwalaniu się podziałów w pomocy społecznej, nad ich uwarunkowaniami, lokując swoje spostrzeżenia w różnych obszarach zadań realizowanych przez instytucję pomocy społecznej (profesjonalizacja zawodu, piecza zastępcza, rozwój usług). W swoich komentarzach w różnym stopniu dotykali palącego problemu niskiego statusu obecnej w tej instytucji pracy socjalnej. Zapytajmy więc, czy widzą możliwość jego wzmocnienia. To trzynaste pytanie dołączamy do otwartej wciąż listy pytań trzeciej odsłony Forum” (Trawkowska 2012a, s. 128).

Trzecia odsłona „Forum” nie nastąpiła, bowiem redakcja zdecydowała się na opublikowanie niniejszego tomu poświęconego w całości tym zagadnieniom. Także wcześniej na łamach naszego czasopisma publikowano analizy funkcjonowania pomocy społecznej. Między rokiem 2011 a 2016, już po pierwszej edycji „Forum” poświęconego tej problematyce (2010), w części „Studia” zaprezentowano sześć interesujących artykułów⁶. Ponadto

⁵ Postulaty te zostały opublikowane w „Problemach Społecznych” — por. Skuza, Żukowska (2010).

⁶ Por. S. Leitner, *Praca socjalna z osobami starszymi w Niemczech*. PPS. SiD 18/2012; I. Rybka, *Budowanie subsydiarnych relacji między podmiotami polityki i pomocy społecznej a rozwój środowiskowej pracy socjalnej*, PPS. SiD 25(2)/2014; T. Kaźmierczak, *O potrzebie końca pomocy społecznej jaką znamy*, PPS. SiD 27(4)/2014; L. Miś, *Mężczyźni a praca socjalna. Analiza wybranych problemów*, PPS. SiD 27(4)/2014; A. Golczyńska-Grondas, *Usamodzielnianie wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych — podstawowe problemy, implikacje dla praktyki*, PPS. SiD, 30(3)/ 2015; S. Timoszuk, K. Majdzińska, *Wprowadzenie do kalkulacji kosztów zaniechania w pomocy społecznej — na przykładzie trudności w integracji uchodźców*, PPS. SiD 32 (1)/2016.

w innych działach „Problemów...” zamieszczono dwie recenzje⁷ oraz jedno doniesienie z warsztatów badawczych⁸.

Treść niniejszego tomu została podporządkowana trzem kwestiom. Po pierwsze, ćwierćwiecze funkcjonowania ustawy o pomocy społecznej w naturalny sposób skłania do postawienia pytania o zmiany instytucji i systemu, ich kierunki, etapy, ale także o teoretyczne zaplecze dla interpretowania zmian i pożytki z niego płynące. Jest to kontynuacja wątków podjętych w pierwszej i drugiej edycji „Forum”, ale także ich wyraźne pogłębienie.

Po drugie, skłania do próby oceny kondycji pracy socjalnej i poszukiwania możliwości jej wzmocnienia. Jak pamiętamy, ten wątek zaproponowano jako wiodący dla planowanej przed czterema laty trzeciej odsłony „Forum”, a odpowiedzi na pytanie o kondycję pracy socjalnej pojawiają się we wszystkich zamieszczonych w tym tomie artykułach.

Po trzecie, tak ważna rocznica⁹ motywuje do stawiania pytań o wyzwania, przed którymi stają środowisko praktyków (a raczej różne środowiska zawodowe związane z praktyką) oraz środowisko akademików. Z radością możemy stwierdzić, że od stawiania tych pytań i podejmowania prób odpowiedzi nie uchylają się nasi Autorzy.

W rocznicowym numerze „Problemów Polityki Społecznej. Studiów i Dyskusji”, w części „Studia”, przedstawiono sześć artykułów naukowych, podnoszących trzy sygnalizowane wyżej kwestie. Swoimi diagnozami, opiniami, poglądami i ocenami podzielili się: Marek Rymśa, Mariusz Granosik, Hubert Kaszyński, Tomasz Kaźmierczak, Mariola Raclaw i Monika Oliwa-Ciesielska. W dziale „Z warsztatów badawczych” zamieszczono dwa teksty — autorstwa Aleksandry Podkońskiej oraz Arkadiusza Karwackiego i Marka Rymśy. W dziale „Recenzje” czytelnicy znajdą recenzję, autorstwa Cezarego Żołędowskiego, pracy zbiorowej pt. *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*.

Ponadto, dzięki życzliwości (i za zgodą) dr Joanny Staręgi-Piasek oraz dr. hab. Tomasza Kaźmierczaka, w prezentowanym numerze zamieszczono reprint dokumentu z 1989 r. zatytułowanego *Projekt założeń reformy pomocy społecznej*.

Tom otwiera artykuł Marka Rymśy zatytułowany *Jaka profesjonalizacja pracy socjalnej w Polsce i jaki rozwój służb społecznych?*. Autor uzasadnia w nim wartość refleksji socjologicznej, jej potrzebę, a nawet niezbędnosć, dla zrozumienia przez wszystkich zainteresowanych aktorów, w tym również decydentów i praktyków, meandrów profesjonalizacji

⁷ Por. K. Frysztacki, M. Nózka, M. Smagacz-Poziemska (red.), *Dzieci ulicy — procesy marginalizacji i automarginalizacji nieletnich*. UJ 2011, recenzja M. Kocik, PPS 16/2011; K. Wódz, *Pracownik socjalny w tożsamości zbiorowej*, recenzja A. Niesporcka, T. Warczoka, Ł. Trembaczowskiego, *Granice symboliczne. Studium praktyk kulturowych na przykładzie działań zawodowych pracowników socjalnych*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2013, PPS 28/2015.

⁸ Por. I. Marzec, *Zaangażowanie organizacyjne jako czynnik sukcesu zawodowego pracowników socjalnych województwie śląskim*, „Problemy Polityki Społecznej” 27(4)/2014.

⁹ T. Kaźmierczak wskazuje na jeszcze jedną rocznicę: 24 grudnia 2014 r. minęła dwusetna rocznica inauguracji działalności Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, którego znaczenia dla rozwoju polskiej pomocy społecznej i pracy socjalnej nie sposób — zdaniem Autora — przecenić. W 2016 r. przypada również stulecie śmierci Adama Chmielowskiego (św. Brata Alberta), zasłużonego dla pomocy społecznej i pracy socjalnej w Polsce.

pracy socjalnej w Polsce. Tę wiedzę można i powinno się wykorzystać w życiu publicznym, przekonuje nas Autor. Niedostateczna refleksja socjologiczna oraz widoczny, zdaniem M. Rymczy, brak jej oddziaływania na rzeczywistość społeczną, czyli „pozostawienie spraw ich własnemu biegowi”, oznacza pojawienie się i narastanie efektów ubocznych profesjonalizacji pracy socjalnej oraz — co nie mniej ważne — naszą zgodę na niemoc wobec istniejącego stanu rzeczy.

M. Rymczy dowodzi licznych pożytków płynących z analiz procesów profesjonalizacji w perspektywie funkcjonalnej, przedstawia również własny obraz procesów profesjonalizacji polskiej pracy socjalnej, na który składa się wiązka niekompatybilnych nurtów: instytucjonalnego, edukacyjnego, praktycznego i ekspansyjnego, szczegółowo zaprezentowana. Refleksje nad procesem profesjonalizacji została przedstawiona na tle ogólnych kierunków ewolucji, jakiej podlegają w Europie działania pomocowe, wyznaczonych przez takie paradygmaty, jak: opieka, pomoc, wsparcie. Analiza nurtów oraz paradygmatów profesjonalizacji działań pomocowych umożliwiła Autorowi wskazanie czterech zadań („kamieni milowych”) na drodze profesjonalizacji pracy socjalnej w Polsce. Są to: rozdzielanie pracy socjalnej od świadczeń, uporządkowanie systemu kształcenia i włączenie do niego wątku superwizji pracy socjalnej, szeroko rozumianą integrację służb społecznych, a w szczególności integrację służb pomocy społecznej i służb zatrudnienia, wzmocnienie działań na rzecz tworzenia reprezentacji środowisk zawodowych i ich integracji.

Autor hojnie dzieli się z Czytelnikami swoją szeroką wiedzą na temat zaobserwowanych w instytucji i w systemie pomocy społecznej oraz w życiu publicznym efektów zamierzonych i niezamierzonych profesjonalizacji pracy socjalnej w minionym 25-leciu. Do tych ostatnich zalicza w szczególności: osłabienie podwójnego efektu *empowerment*¹⁰, spory kompetencyjne między zawodami i specjalnościami pomocowymi, postępującą instytucjonalizację i technokratyzację interwencji socjalnej, ograniczającą możliwości wykorzystania wiedzy i umiejętności profesjonalnych oraz wzmacniającą dylematyczność wśród (zawodowych) „pomagaczy”.

Problematowi profesjonalizacji pracy socjalnej poświęcił uwagę również Mariusz Granosik w artykule pod wymownym tytułem *Od profesjonalnej nadziei do procedur: dyskursywna instytucjonalizacja polskiej pracy socjalnej*. Proces profesjonalizacji jest postrzegany i w pewnym stopniu oceniany przez Autora przez rekonstrukcję przemian wewnętrznych i zewnętrznych wobec ośrodków pomocy społecznej (OPS) dyskursów, instytucjonalizujących pracę socjalną w OPS. M. Granosik dowodzi radykalnej przemiany funkcji wewnętrznego dyskursu: „...Odwróciło się więc humanistyczne umocowanie pracy socjalnej, które tradycyjnie było usytuowane w dyskursie wewnętrznym, zogniskowanym na ochronie lub ratowaniu człowieka, podczas gdy dyskurs zewnętrzny był rodzajem administracyjnej gry z instytucją. Obecnie tendencja jest raczej odwrotna, instytucjonalne dyskursy zewnętrzne są humanizowane: instytucje prezentują się publicznie jako szanujące prawa, wolności i podmiotowość klienta, jako że tego właśnie często oczekują grantodawcy. Z drugiej

¹⁰ Wzmacnianie wzmacniających i wzmacnianych powinno postępować równoległe — w środowiskach zawodowych „pomagaczy” i w odniesieniu do klientów służb społecznych.

strony dyskursy wewnętrzne, te, które odpowiadają za wytwarzanie i orientowanie działania skierowanego na klienta, są dehumanizowane przez uproceduralnienie i opisanie wskaźnikami”. Głęboka i radykalna przemiana charakteru oraz funkcji dyskursów instytucjonalnych oraz jej złożone, wielopoziomowe uwarunkowania, jakie miały miejsce w minionym ćwierćwieczu, stawiają nas, po raz kolejny, przed pytaniem, dokąd zmierzamy — „...czy polska praca socjalna zmierza w dobrą stronę”, zastanawia się Autor i dowodzi znaczenia przyjętej koncepcji teoretycznej oraz optyki dyscyplinarnej dla udzielenia twierdzącej lub przeczącej odpowiedzi na to pytanie.

Określając swoje spojrzenie na pracę socjalną w perspektywie interpretacyjno-krytycznej, a przy tym ugruntowanej w tradycji pedagogicznej, uznaje wzmocnienie wzmacniających za sprawę bardzo pilną i podstawową, ukazując drogi wiodące do tego celu: „silne stowarzyszenie profesjonalne (nie związek zawodowy), wsparte przez zaangażowanych akademików, które wzmocni humanistyczno-krytyczny filar pracy socjalnej, przywracając potrzebną równowagę [między perspektywą administracyjną a humanistyczną — DT], albo legitymizacja nowej profesji, która podejmie humanistyczne zadania pomocy społecznej”.

Potrzeba aksjologicznego zwrotu w pracy socjalnej — używając słów autora trzeciego tekstu, Huberta Kaszyńskiego — to sprawa nader pilna. Powodem są społeczne, w tym środowiskowe i indywidualne koszty, wynikające z dominacji rozpowszechnionego wariantu pracy socjalnej, który H. Kaszyński określił mianem instrumentalnej praktyki społecznej. Kluczowymi pojęciami tak określonej praktyki są: „kontrola”, „paternalizm” i „efektywność”, rugujące sens spotkania z człowiekiem potrzebujących pomocy. Z kolei praktyka funkcjonalna, inny nurt obecny w instytucjach wsparcia społecznego, jest zorientowana na osiąganie celów zgodnie z ustawą o pomocy społecznej¹¹, a jej sens trafnie oddaje pojęcie „dobra praktyka”. Teoretycznie dobra dla wspomagających i wspomaganych¹², gdyż jej celem jest opracowanie różnych strategii wsparcia wobec jednostek określonych jako dewiacyjne (w rozumieniu socjologicznym) i grup określanych jako patologiczne. W rzeczywistości „dobra praktyka” pełni również funkcje ukryte, zorientowane na potrzeby instytucji i systemu, a w szczególności służy budowaniu wizerunku organizacji i środowisk pomocowych oraz jego podtrzymywaniu w otoczeniu. Wielką nieobecną w publicznej, samorządowej pomocy społecznej jest socjologiczna praca socjalna, określona przez Autora jako „krytyczna” praca socjalna — to trzeci model uprawiania praktyki. Jest to podejście znane i propagowane w kształceniu do pracy socjalnej (m.in. przez projekty socjalne), ale również obserwowane, zdaniem H. Kaszyńskiego, w działaniach organizacji trzeciego sektora, których przedstawiciele „rzadko lub wcale nie odnoszą się wprost do pracy socjalnej”. Czwarta orientacja, określona przez Autora jako kliniczna

¹¹ Co w przypadku pracy socjalnej w pomocy społecznej oznacza ukierunkowanie jej działań na: motywowanie ludzi do przyjęcia pomocy; tworzenie i transfer usług, w tym usługi pracy socjalnej (jako usługi samodzielnej lub w wiązce świadczeń i innych usług); tworzenie i integrowanie lokalnych systemów wsparcia dla różnych grup i kategorii klientów — por. Trawkowska 2010a.

¹² Na temat funkcji dobrych praktyk w pomocy społecznej por. Trawkowska 2012b.

praca socjalna¹³, to twórcze połączenie perspektywy krytycznej w socjologii oraz podejścia personalistycznego w pracy socjalnej. Jest to podejście rewolucyjne w odniesieniu do instrumentalnej i funkcjonalnej praktyki społecznej, a przy tym osadzone w polskich doświadczeniach historycznych¹⁴ i współczesnych¹⁵. Autor wskazuje na wiele uwarunkowań postępu/barier w rozwoju klinicznej pracy socjalnej, definiowanej w przyjętym przez siebie rozumieniu. I tych „bezpośrednich” odniesień umożliwiających/ograniczających jej rozwój, umocowanych w systemie kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników socjalnych oraz w ich środowiskowej reprezentacji, jak też uwarunkowań „mniej bezpośrednich”. Te ostatnie odnoszą się do możliwości formułowania roszczeń i artykułowania własnego interesu przez klientów — i pracowników socjalnych — w sytuacji wolnorynkowej opresji / wolnorynkowych możliwości, postępu/ograniczeń rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Aktualna kondycja pracy socjalnej jest wynikiem splotu makro-, mezo- i mikro-uwarunkowań politycznych, gospodarczych, demograficznych, kulturowych i społecznych, które częściowo odsłania Autor. Procesy towarzyszące rozwojowi pracy socjalnej, nie w pełni sterowalne, powodują w konsekwencji, że zamiast wsparcia, jakiego pracownicy socjalni powinni udzielić, zarządzają piętnem osoby, rodziny, grupy; zamiast podtrzymania tożsamości pracownika socjalnego obserwujemy długotrwałe jej korodowanie „w wyniku stosowania makromechanizmu podwójnego wiązania — «stosuj przemoc, będąc miłosiernym»”, zamiast profesjonalizacji pracy socjalnej obserwujemy jej deprofesjonalizację, zamiast wielowymiarowego, instytucjonalnego wsparcia wspomaganych i wspomagających obserwujemy zakorzenianie się wielowymiarowej, instytucjonalnej przemocy wobec obu grup!

Powstaje zatem pytanie, jak tu mamy budować praktykę kliniczną. Nie powinniśmy pytać, jak mamy budować, tylko jak ją budujemy — odpowiada H. Kaszyński. Aż chce się dodać — pomimo wszystko (!)¹⁶. Budujemy ją na podstawie zgłaszanych przez pracowników socjalnych potrzeb, które „przekraczają ofertę specjalizacyjną wynikającą z obowiązujących przepisów prawa. Wyzwaniem jest stworzenie nie tylko nowej przestrzeni kształcenia specjalizacyjnego [...], ale również poszukiwanie rozwiązań, które otwierałyby specjalistom pracy socjalnej możliwości faktycznego awansu zawodowego” — odpowiada H. Kaszyński.

Czwarty tekst, autorstwa Tomasza Kaźmierczaka, pod wielce (!) wymownym tytułem: *O kontrakcie socjalnym i reformie aktywnej integracji, czyli jak pomoc społeczna (znów) obroniła się przed zmianą. Refleksja rocznicowa*, nie pozostawia złudzeń co do trwałości oporu instytucji wsparcia społecznego wobec zmian systemowych. Na przykładzie kon-

¹³ Por. uwagi M. Łuczyńskiej na temat granic klinicznej pracy socjalnej — Łuczyńska 2012.

¹⁴ H. Kaszyński nawiązuje do praktyki pomocowej Adama Chmielowskiego — św. Brata Alberta, w której dostrzega elementy współczesnego podejścia określanego jako „metoda towarzyszenia”. Natomiast M. Rymśa ukazuje Brata Alberta jako prekursora podejścia środowiskowego w pracy z osobami bezdomnymi (Rymśa 2014).

¹⁵ Potencjał podejścia krytycznego jest związany z przekazaniem wiedzy w toku kształcenia i z praktyką trzeciego sektora — DT.

¹⁶ H. Kaszyński i D. Trawkowska pracowali jako pracownicy socjalni z osobami chorującymi psychicznie.

traktu socjalnego Autor zastanawia się, na ile jego konstrukcja, a na ile praktyka jego wdrażania stanowiły podstawowe źródło trudności dla praktyki aktywnej integracji. Instytucjonalna „historia naturalna kontraktu” ugruntowała go jako praktykę fakultatywną (uznaniową), pozwalając mu zadomowić się w systemie, dowodzi Autor. Jak się wydaje, to fakultatywność kontraktu umożliwiła, acz w niewielkim stopniu, „przetrawanie” orientacji humanistycznej, podmiotowej, w pracy socjalnej. I mimo braku rzeczywistych zmian instytucjonalnych, „dzięki istnieniu kontraktu socjalnego aktywna integracja przetrwała, oczywiście nie jako rodzaj realizowanej polityki publicznej, ale jako idea i typ dyskursu. To wystarcza, by jej pozór podtrzymać”. Zastanówmy się nad sugestiami i ocenami funkcjonowania kontraktu socjalnego jako idei, modelu i praktyki, dokonany przez T. Kaźmierczaka. Paradoksalnie, to nie jawne funkcje kontraktu, odnoszące się do pożądaných wymiarów relacji z klientem w pracy socjalnej, ale jego ukryta funkcja, właściwa dla instytucjonalnego wymiaru tychże relacji (kontrakt jako próba łączenia elementów deontologii pracy socjalnej z logiką administracyjną), utrudnia w konsekwencji odrzucenie zasady podmiotowego traktowania klientów w organizacji. Nawet bardzo niedoskonałe wpisywanie się kontraktu w logikę działania instytucji spowodowało, że kontrakt, przy wszystkich swoich niedoskonałościach, a może właśnie dzięki tym niedoskonałościom (!), które jasno zobrazował Autor, jest „hamulcowym” i „zwrotnicowym” dla rozrostu tendencji zdominowania praktyki pomocowej przez pragmatykę administracyjną. Aby uczynić z kontraktu narzędzie wpisane w logikę działania instytucji, musi ona włożyć spory wysiłek i jednak się „postarać”. A to przy mało widocznym, ale jednak nieustającym, zdaniem Autora, procesie kumulowania się w praktyce pozytywnych zmian (wiedza, umiejętności i potencjał środowiska zawodowego, rozwój zaplecza edukacyjnego) może doprowadzić do „dużej” reformy pomocy społecznej, choć w zdecydowanie dłuższym czasie. Tym samym T. Kaźmierczak zachęca nas do uważnego przyglądania się pozytywnym zjawiskom i ich kumulacji w instytucji pomocy i integracji społecznej, co napawa otuchą.

Artykuł Marioli Raclaw *Biurokracja emocjonalna, czyli co wniosło do współczesnej pomocy społecznej „wejście” i „wyjście” opieki zastępczej* jest interesującą próbą prezentacji i podsumowania „dziedzictwa” opieki zastępczej w pomocy społecznej. Autorka wnikliwie analizuje „historię naturalną autonomizacji pieczy zastępczej” w minionym ćwierćwieczu: oddolne ruchy na rzecz zmian w opiece zastępczej, ich retorykę i rodzaj podejmowanych działań, założenia dotyczące ulokowania zadań opieki zastępczej oraz różnych uwarunkowań ich realizacji, wpływ czynników egzo- i endogennych na przemiany koncepcji i praktyki opieki zastępczej w Polsce. Podejmując wątek spuścizny opieki zastępczej w pomocy społecznej, M. Raclaw wskazuje na innowacyjne dla pomocy społecznej efekty wdrożenia opieki zastępczej: ugruntowanie ważności perspektywy praw dziecka (w tym do życia w rodzinie), uznanie odbudowywania zranionych tożsamości dzieci i ich rodziców jako wartościowych celów pracy profesjonalnej. Spuścizną niechcianą, ale i realnym zagrożeniem, jest, zdaniem Autorki, umocnienie strukturalnie uwarunkowanych praktyk uprzedmiotawiania (w dyskursie nad problemami, w strategiach ich rozwiązywania), wobec uprzednio „uznanych” przez środowiska zawodowe w pomocy społecznej zranionych tożsamości dzieci i rodziców. Przywołana w tytule artykułu biurokracja emocjonalna jest interesującą ramą teoretyczną odniesienia

dla interpretacji procesów towarzyszących autonomizacji opieki zastępczej, wskazującą na trwałość orientacji odwracania pożądanych następstw działań, profesjonalnie wypracowanych w pomocy społecznej i w opiece zastępczej.

Celem artykułu Moniki Oliwy-Ciesielskiej, zatytułowanego *Marginalizacja i wykluczenie społeczne jako trwałe cechy rzeczywistości społecznej*, jest ukazanie płynności pojęć przyjmowanych w dyskursie i praktyce działań inkluzywnych. Autorka pochyliła się nad marginalizacją i wykluczeniem społecznym, traktując sposób ich definiowania jako wyzwanie dla realnej inkluzji społecznej, prowadzonej przez różnorodne instytucje wsparcia społecznego w Polsce. Nie ulega wątpliwości, że marginalizacja i wykluczenie społeczne są trwałymi cechami naszej rzeczywistości, a debata nad tymi zjawiskami w naszym kraju trwa, ale jest trudna do uporządkowania, dowodzi Autorka. Widoczne są trudności w określeniu granic między marginalizacją a wykluczeniem społecznym, dostrzegana jest świadomość wzrastającej roli społecznego kontekstu, a nie tylko politycznych i gospodarczych uwarunkowań, dla sukcesu społecznej inkluzji. Ale czy to wystarczy, aby praktyka społeczna była skuteczna w ograniczaniu obu zjawisk i ich niepożądanych następstw? M. Oliwa-Ciesielska ukazuje, jak pozornie odległa jest naukowa debata nad marginalizacją i wykluczeniem od wyznaczania kierunków i sposobów inkluzji w praktyce społecznej. Koncentrując uwagę na wybranych zagadnieniach, takich jak: nieostrość definicji pojęć, pojawienie się nowych aspektów wykluczenia i marginalizacji, na które również zaczyna się orientować praktyka społeczna, banalizacja wykluczenia, rywalizacja instytucji wsparcia społecznego w polu inkluzji, Autorka postawiła ważne pytanie. Chodzi o kwestię, na ile dotychczasowa praktyka społeczna, skoncentrowana na wyposażeniu jednostek włączanych w możliwości „bycia w grze”, prowadzi do skutków odwrotnych od zamierzonych — do wydzielenia w życiu społecznym miejsca dla nich w rolach bardziej lub mniej tolerowanych outsiderów. Odpowiadając na to pytanie, warto sobie uzmysłowić, że niekwestionowanym, profesjonalnym sukcesem w pracy socjalnej jest móc powiedzieć o „swoim” kliencie, po udzieleniu mu pomocy, że teraz jest on „outsiderem z happy endem”, ale sukcesem społecznym będzie dopiero sytuacja, gdy na przemianie osób w rodzinie i całej rodziny „skorzystają [...] nie tylko ich dzieci, ale również środowisko, w którym przebywają” (Wirkus-Ostrowska 2013, s. 164). Pytanie postawione przez M. Oliwę-Ciesielską nurtuje, jak możemy dostrzec, również Julitę Wirkus-Ostrowską. Ale czy to oznacza, że nurtuje ono także innych praktyków, w tym zarządzających pomocą społeczną i pracą socjalną?

Wypowiedź M. Oliwy-Ciesielskiej, która kończy część „Studia”, pełni zarazem funkcję wprowadzenia do części „Z warsztatów badawczych”, w której zawarto dwa opracowania, z pojęciem wykluczenia i marginalizacji w tle.

Aleksandra Podkońska w opracowaniu pt. *Ewaluacja w lokalnej polityce społecznej — przykład projektów aktywnej integracji* poddaje krytycznej ocenie praktykę ewaluacyjną lokalnych projektów integracji społecznej, realizowanych w ośrodkach pomocy społecznej i powiatowych centrach pomocy rodzinie w województwie łódzkim. Stawiając pytania o znaczenie ewaluacji w realizacji działań pomocy społecznej, współfinansowanych ze środków unijnych, odsłania obraz rzeczywistej praktyki ewaluacyjnej, w której istotną rolę badani przypisują nieformalnej ewaluacji i „nieoficjalnym” wnioskom ewaluacyj-

nym. W rekomendacjach dla rozwoju ewaluacji w pomocy społecznej i polityce społecznej Autorka postuluje potrzebę wprowadzenia licznych zmian w dominującym podejściu ewaluacyjnym, a w szczególności w lokalnej praktyce ewaluacyjnej, aby zapobiec ugruntowaniu „ewaluacji jako działania urzędniczego, pozornego, umacniającego ideologiczne, niekoniecznie potwierdzone naukowo, przekonania kreatorów i realizatorów aktywnej polityki społecznej”.

Artykuł Marka Rymczy i Arkadiusza Karwackiego pt. *Standardy jakości usług reintegracyjnych w centrach integracji społecznej, klubach integracji społecznej i zakładach aktywności zawodowej. Założenia i rezultaty badań empirycznych prowadzonych w latach 2009–2013* prezentuje autorski model standardów jakości usług reintegracyjnych, definiując standardy jako „zbiór przemyślanych, opartych na doświadczeniach praktyki społecznej i pogłębionej diagnozie działalności CIS, KIS i ZAZ wskazówek, jak w sposób profesjonalny świadczyć usługi reintegracyjne (rehabilitacyjne) osobom marginalizowanym w życiu społecznym i na rynku pracy”. Model ten stanowi nie tylko interesującą próbę przewyższenia fragmentaryzacji *activation services* w Polsce — na tę jego funkcję kładą nacisk Autorzy publikacji, ale również może on inspirować zarządzających pomocą społeczną przy wprowadzaniu głębokich zmian w kulturze organizacyjnej jednostek, którymi kierują¹⁷. A na potrzebę zmian w tym obszarze zbyt mało, jak dotąd, zwracano uwagę¹⁸.

Autorzy artykułów zamieszczonych w dziale „Z warsztatów badawczych” podkreślają potrzebę doskonalenia środowiska pracy w pomocy społecznej, o czym świadczą przedłożone przez M. Rymczy i A. Karwackiego propozycje modelowych rozwiązań oraz rekomendacje dla praktyki A. Podkońskiej. Wszyscy autorzy tego działu, uwzględniający doświadczenia praktyki społecznej, w związku z ewaluacją i standaryzacją działalności pomocowej, wskazują nam zyski w sferze społecznej, jakie mogą płynąć z wdrażania elementów „organizacji uczących się” do działań instytucji pomocy i integracji społecznej¹⁹.

Bogactwo niezamierzonych efektów wprowadzanych zmian, jakie pojawiły się przy próbach sterowania nimi przez aktorów indywidualnych i zbiorowych, a także „skalkulowane” na osłabienie efektów niezamierzonych propozycje kierunków ich ograniczania²⁰, o czym w „różnych językach” informują nas wszyscy autorzy przedstawianych Czytelnikowi artykułów, wskazują na potrzebę badania różnorodności w systemach współzależności, które są bogatsze w efekty emergentne w stosunku do systemów funkcjonalnych (Boudon 2009, s. 60). Jak się wydaje, pilna jest konieczność badania procesów towarzyszących przejściu od systemu niezorganizowanego do systemu zorganizowanego, w licznych obszarach działania pomocy społecznej i pracy socjalnej w Polsce.

¹⁷ Na tę funkcję wskazuje, moim zdaniem, charakterystyka standardów szczegółowych dla CIS, KIS i ZAZ — por. Rymczy, Karwacki 2013.

¹⁸ Por. Krzyszkowski 1998; Krzyszkowski 2005; Bartoszek, Czekaj, Trawkowska 2012; Pawlak 2013; Marzec 2014.

¹⁹ Janusz T. Hryniewicz podkreślał, że „organizacje, w których widoczne są różne elementy «organizacji uczących się», są oceniane jako wyraźnie lepiej prosperujące, a wdrożenie «organizacji uczących się» daje wyraźne korzyści gospodarcze” (Hryniewicz 2007, s. 281).

²⁰ W szczególności artykuły zamieszczone w dziale „Z warsztatów badawczych”.

Na zakończenie, starając się zadość uczynić „małej tradycji” Forum, zastanawiałam się nad głównym wątkiem dla jego kolejnej odsłony, może na trzydziestolecie ustawy o pomocy społecznej? W minionym ćwierćwieczu pisaliśmy głównie o paradoksach pomocy na rozdrożach, bo tak również można byłoby nazwać pogłębione, autorskie analizy tego, „jak jest”, w wyróżnionych obszarach: pracy socjalnej, instytucji pomocy i integracji społecznej, marginalizacji i wykluczenia społecznego. Na marginesie krytycznych, a w przypadku niektórych wypowiedzi także polemicznych tez i wniosków, pojawiło się kolejne pytanie: Czy w pomocy społecznej i w pracy socjalnej mamy do czynienia z postępem i na czym on właściwie polega / może polegać?

Bibliografia

- Bartoszek, A., Czekał, K., Trawkowska, D. (red.) (2012). *Diagnoza problemów społecznych i monitoring polityki społecznej dla aktywizacji zasobów ludzkich w Katowicach*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Boudon, R. (2009). *Logika działania społecznego. Wstęp do analizy socjologicznej*, przeł. K. Kowalski. Kraków: NOMOS.
- Frysztański, K., Nózka, M., Smagacz-Poziemska, M. (red.) (2011). *Dzieci ulicy — procesy marginalizacji i automarginalizacji nieletnich*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński, rec. M. Kocik. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, nr 16.
- Golczyńska-Grondas, A. (2015). Usamodzielnianie wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych — podstawowe problemy, implikacje dla praktyki. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 30(3).
- Hryniewicz, J.T. (2007). *Stosunki pracy w polskich organizacjach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kaźmierczak, T. (2014). O potrzebie końca pomocy społecznej jaką znamy. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 27(4).
- Krzyszkowski, J. (1998). *Elementy organizacji i zarządzania w pomocy społecznej*. Łódź: Wydawnictwo OMEGA-PRAXIS.
- Krzyszkowski, J. (2005). *Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem. Determinanty funkcjonowania środowiskowej pomocy społecznej na poziomie lokalnym*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Leitner, S. (2012). Praca socjalna z osobami starszymi w Niemczech. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 18.
- Marzec, I. (2014). Zaangażowanie organizacyjne jako czynnik sukcesu zawodowego pracowników socjalnych województwie śląskim. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 27(4).
- Miś, L. (2014). Mężczyźni a praca socjalna. Analiza wybranych problemów, *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 27(4).
- Pawlak, M. (2013). *Organizacyjna reakcja na nowe zjawisko. Szkoły i instytucje pomocowe wobec uchodźców w Polsce po 2004 r.*, Warszawa: Wydawnictwo IPSiR UW.

- Rybka, I. (2014). Budowanie subsydiarnych relacji między podmiotami polityki i pomocy społecznej a rozwój środowiskowej pracy socjalnej, *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, 25(2).
- Rymsza, M. (2014). Od akcji dobroczynnej do pracy środowiskowej — działalność Brata Alberta w środowisku ludzi bezdomnych w Krakowie i w innych miastach polskiej Galicji na przełomie XIX i XX wieku. W: M. Rymsza (red.), *Praca środowiskowa w Polsce — tradycja i teraźniejszość. Dobre praktyki*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Rymsza, M., Karwacki, A. (2013). *Standardy jakości usług jako narzędzia zarządzania procesami świadczenia usług reintegracji (rehabilitacji) społecznej i zawodowej w Centrach Integracji Społecznej, Klubach Integracji Społecznej i Zakładach Aktywności Zawodowej*. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Skuza, Z., Żukowska, B. (2010). Wokół 13 postulatów. Propozycje zmian w pomocy społecznej. *Problemy Społeczne*, maj-czerwiec, dostępne na stronie: <http://www.av.fr.pl/PS_3-2010_Propozycje_zmian_w_pomocy.pdf>
- Szarfenberg, R., Trawkowska, D. (2010). Jaka pomoc społeczna? *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, nr 13–14, s. 125–127.
- Timoszuk, S., Majdzińska, K. (2016). Wprowadzenie do kalkulacji kosztów zaniechania w pomocy społecznej — na przykładzie trudności w integracji uchodźców. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, nr 32 (1).
- Trawkowska, D. (2010a). Dokąd zmierzamy? Socjologiczna analiza działań podejmowanych wobec rodzin wieloproblemowych przez pomoc społeczną. *Teologia i moralność*, tom 7, s. 33–44.
- Trawkowska, D. (2010b). Czy był to milowy krok, czy możemy raczej mówić o „kroku milowym, którego nie było”? Krótkie podsumowanie debaty w ramach Forum na temat pomocy społecznej. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, nr 13–14, s. 185–188.
- Trawkowska, D. (2012a). Wprowadzenie. Zmiany w pomocy społecznej i w pracy socjalnej — czego i dlaczego mamy się bać? *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, nr 19, s. 125–128.
- Trawkowska, D. (2012b). Koncepcje i wyznaczniki dobrych praktyk w pomocy społecznej. W: A. Bartoszek, K. Czekaj, K. Faliński, A. Niesporek, D. Trawkowska *Instytucje wsparcia a monitoring problemów społecznych w Katowicach — Księga Dobrych Praktyk*. Katowice: Wydawnictwo Elamed we współpracy z UM Katowice i Wydawnictwo UŚ, s. 18–31.
- Wirkus-Ostrowska, J. (2013). Outsiderzy z happy endem. W: M. Rudnik (red.) *Rodzina bliżej siebie, czas przemian gdyńskiej pomocy Społecznej i nowatorskich inwestycji w czło-wieka*. Gdynia: MOPS Gdynia, s. 155–164.
- Wódz, K. (2015). Pracownik socjalny w tożsamości zbiorowej. Recenzja A. Niesporcka, T. Warczoka, Ł. Trembaczowskiego (2013). *Granice symboliczne. Studium praktyk kulturowych na przykładzie działań zawodowych pracowników socjalnych*. Katowice: Uniwersytet Śląski, Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, nr 28, s. 121–128.